

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa
Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Nakaz wykładni prawspólnotowej; Nakaz wykładni przyjaznej (przychylnej) integracji europejskiej.

[2. ISTOTA] Nakaz wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem unijnym to dyrektywa wykładni, z której wynika obowiązek poszukiwania przez interpretatora tekstu prawnego takiego rozumienia przepisu prawa krajowego, które będzie zgodne z prawem Unii Europejskiej. W razie stwierdzenia, że wymóg zgodności z prawem unijnym spełnia kilka uzyskanych przez interpretatora rezultatów wykładni, należy wybrać rezultat zapewniający zgodność w najwyższym możliwym stopniu (największym możliwym zakresie).

Konieczność stosowania omawianej wykładni jest konsekwencją współistnienia na terytorium państwa polskiego systemów prawa krajowego i unijnego, które powinny koegzystować na zasadzie obopólnie przyjaznej wykładni i kooperatywnego współstosowania (zob. wyroki TK: z 11.05.2005, K 18/04; z 24.11.2010, K 32/09; z 26.06.2013, K 33/12). U podstaw tego toposu leży przekonanie, że prawo krajowe i prawo unijne opierają się „na tym samym zespole wspólnych wartości wyznaczających naturę demokratycznego państwa prawnego oraz katalog i treść praw podstawowych” (wyrok TK z 11.05.2005, K 18/04; podobnie Działocha 2004: 30). Wykładnia prounijna stanowi instrument implementacji prawa unijnego do krajowego porządku prawnego (zob. wyrok TK z 28.01.2003, K 2/02; uchwała SN z 26.02.2014, I PZP 4/13), ponadto służy realizacji zasad lojalnej współpracy i efektywności prawa unijnego (zob. uchwała SN z 13.05.2010, III SZP 2/10; wyrok SN z 19.10.2012, III SK 3/12) oraz pierwszeństwa tego prawa wobec prawa krajowego (zob. wyrok SN z 21.03.2013, III KK 256/12). Punktem odniesienia w procesie wykładni prawa krajowego są normy prawa unijnego obejmujące prawo pierwotne (traktaty wspólnotowe, ogólne zasady prawa wynikające z orzecznictwa TSUE oraz unijne prawo zwyczajowe) oraz prawo wtórne (rozporządzenia, dyrektywy, zalecenia, opinie oraz tzw. akty nienazwane, czyli akty prawne niewymienione w traktatach). Z kolei przedmiotem wykładni są wszelkie normy prawa krajowego, w tym normy konstytucyjne (Działocha 2004: 28; postanowienie SN z 13.12.2012,

III SK 23/12). Szczególnym rodzajem wykładni prounijnej jest wykładnia przepisów prawa krajowego w świetle brzmienia i celów dyrektywy, która nie wywołuje skutku bezpośredniego (zob. wyrok TSUE z 10.04.1984, *Sabine von Colson*, C-14/83; Wróbel 2006: 231–232).

[3. UZASADNIENIE] Zasada interpretacji prawa krajowego zgodnie z prawem unijnym nie została wyrażona *expressis verbis* w żadnym akcie normatywnym. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wywiódł ją z trzech zasad obowiązujących w relacjach między UE a państwami członkowskimi: zasady lojalności państw członkowskich, zasady efektywności prawa wspólnotowego oraz zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego (Rowiński 2016: 100). Obowiązek wykładni prounijnej jest również wywodzony z treści art. 10 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, statuującego zasadę lojalności (solidarności) państw członkowskich UE (zob. wyroki TK: z 28.01.2003, K 2/02; z 21.04.2004, K 33/03), oraz z art. 249 akapit 3 tego Traktatu (Rowiński 2016: 100). W polskim porządku prawnym prounijna wykładnia prawa krajowego znajduje umocowanie przede wszystkim w treści preambuły oraz art. 9, art. 90 i art. 91 ust. 1 i 3 Konstytucji RP (zob. wyroki TK: z 28.01.2003, K 2/02; z 21.04.2004, K 33/03).

W okresie przedakcesyjnym wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem wspólnotowym miała swoje umocowanie także w art. 68 Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony (Dz. U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38). Przepis ten zobowiązywał Polskę do podjęcia starań „w celu zapewnienia zgodności jej przyszłego ustawodawstwa z ustawodawstwem wspólnoty”. W doktrynie prawa podkreślano, że „zobowiązanie kreowane w art. 68 Układu Europejskiego swoim zakresem dotyczy również proeuropejskiej wykładni prawa jako istotnego składnika implementacji prawa wspólnotowego w polskim systemie prawnym” (Łazowski 2003: 187). Proeuropejską wykładnię prawa krajowego w okresie przedakcesyjnym uzasadniano też w oparciu o art. 18 KWPT – wynika z niego, że po wyrażeniu zgody na związanie się traktatem, a przed jego wejściem w życie państwo jest zobowiązane powstrzymać się od działań, które udaremniałyby przedmiot i cel traktatu (por. Łazowski 2003: 189).

Wykładnię prawa krajowego w zgodzie z prawem unijnym uzasadnia przynależność Polski i innych państw członkowskich UE do wspólnego kręgu kulturowego, obejmującego wspólnotę tradycji prawnych. To właśnie owa świadomość istnienia wspólnych wartości z jednej strony obliguje państwa członkowskie UE do przyjaznej prawu unijnemu wykładni regulacji krajowych, a z drugiej zobowiązuje organy unijne, w tym TSUE, do uwzględniania wspólnych tradycji konstytucyjnych państw

członkowskich przy wykładni prawa krajowego (Kalisz 2007: 208; podobnie wyrok TK z 11.05.2005, K 18/04).

W doktrynie polskiej dominuje pogląd, zgodnie z którym wykładnia prounijna stanowi dyrektywę wykładni systemowej (Madeja 2011: 145; Rowiński 2016: 102), bowiem obowiązek stosowania tej wykładni został sformułowany w orzecznictwie TSUE (Helios 2002: 189). Akceptacja tego poglądu prowadzi do wniosku, że wykładnia prounijna ma charakter subsydiarny wobec wykładni językowej, co oznacza, że „[p]owinna ona mieć miejsce wyłącznie, gdy wykładnia językowa nie prowadzi do odpowiedzi w przedmiocie treści przepisów polskiego prawa”, ponadto „proeuropejska wykładnia prawa nie może być stosowana, gdy będzie to prowadziło do rezultatów sprzecznych z efektami wykładni językowej” (Łazowski 2003: 191). W wypadku aktów unijnych wymagających implementacji do systemu prawa krajowego „proeuropejska wykładnia prawa w szczególności znajdować będzie zastosowanie, gdy przepisy prawa Unii Europejskiej nie zostały w pełni włączone do polskiego porządku prawnego i powodują pewne niejasności interpretacyjne” (Łazowski 2003: 191).

Przedmiotowa zasada znajduje silne umocowanie w Konstytucji RP, choć z racji przyjęcia tego aktu prawnego w okresie przedakcesyjnym prawo unijne nie zostało *expressis verbis* zaliczone do katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Nakaz przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążącego ją prawa międzynarodowego (art. 9 KRP) obejmuje również nakaz przestrzegania prawa unijnego, a elementem owego nakazu jest wymóg interpretacji prawa krajowego w świetle prawa unijnego. Stosowanie omawianego toposu może być też traktowane jako wyraz wspomnianej w preambule Konstytucji RP świadomości „potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej” (zob. wyroki TK: z 28.01.2003, K 2/02; z 27.05.2003, K 11/03; z 21.04.2004, K 33/03; z 11.05.2005, K 18/04; z 24.11.2010, K 32/09). Prounijna metoda wykładni ma także oparcie w art. 91 ust. 1 Konstytucji RP: traktaty wspólnotowe stanowiące podstawowy wzorzec interpretacyjny w tego rodzaju wykładni są ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, o których mowa w owym przepisie. Prawo wtórne UE to z kolei prawo stanowione przez organizację międzynarodową, której RP jest członkiem, i jako takie – zgodnie z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP – objęte jest wymogiem bezpośredniego stosowania z zagwarantowanym mu pierwszeństwem w przypadku kolizji z ustawami. Oznacza to prymat prawa unijnego nad prawem krajowym w procesie wykładni tego ostatniego. To prawo krajowe powinno być interpretowane zgodnie z prawem unijnym, a nie odwrotnie. Warto ponadto zauważyć, że wymóg prounijnej wykładni prawa krajowego to konsekwencja przekazania UE przez RP kompetencji organów władzy publicznej w niektórych sprawach (art. 90

ust. 1 KRP), co rodzi wymóg współdziałania organów krajowych i unijnych, a formą owego współdziałania ze strony tych pierwszych jest prounijna wykładnia przepisów prawa krajowego.

Uzasadnienie dogmatyczne omawianego toposu silnie wiąże się z celami integracji europejskiej, bowiem wykładnia prounijna ma być jednym z instrumentów jej osiągnięcia. Pozwala ona na uzgodnienie treści prawa krajowego z treścią prawa unijnego bez potrzeby zmiany przepisów, oczywiście o ile tego rodzaju uzgodnienie jest możliwe w świetle innych reguł wykładni. Stanowi również gwarancję realizacji w praktyce zasady prymatu prawa wspólnotowego nad prawem krajowym oraz wyraz otwarcia RP na porządek prawnomiędzynarodowy (wyroki TK: z 24.11.2010, K 32/09; z 26.06.2013, K 33/12; z 11.03.2015, P 4/14).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Genezy nakazu interpretacji prawa krajowego zgodnie z prawem wspólnotowym należy z oczywistych względów poszukiwać w chwili zawiązania się Wspólnoty Europejskiej. Nie został on jednak nigdy wyrażony wprost w przepisach wspólnotowych (unijnych) – TSUE wywiódł go z podstawowych zasad wspólnotowego systemu prawa. Z tego też powodu ewolucja zasady wykładni przyjaznej prawu europejskiemu będzie związana z rozwojem orzecznictwa TSUE. Ponadto przedmiotowy nakaz musiało poprzedzić spostrzeżenie dotyczące wyjątkowości samej instytucji, jaką była nowo powołana Wspólnota, oraz odmienności systemu prawa przez nią stanowionego wobec tradycyjnie rozumianego prawa międzynarodowego publicznego. Wyjątkowość ta miałyby wynikać przede wszystkim z faktu przekazania na rzecz organów wspólnotowych kompetencji organów wewnątrzpaństwowych. Z tego powodu początków zasady interpretacji prawa krajowego zgodnie z prawem wspólnotowym można poszukiwać w orzeczeniu z 5.02.1963 w sprawie *Van Gend & Loos przeciwko holenderskiej administracji celnej* (C-26/62); TSUE stwierdził w nim, że „Europejska Wspólnota Gospodarcza stanowi nowy porządek międzynarodowo-prawny, na korzyść którego państwa, nawet jeśli w ograniczonych ramach, przekazały swoje prawa zwierzchnie”.

Zasada wykładni prawspólnotowej (prounijnej) ściśle wiąże się z zasadą pierwszeństwa prawa wspólnotowego w przypadku kolizji z prawem krajowym, a przez niektórych określana jest nawet jako przedłużenie zasady pierwszeństwa (Kalisz 2007: 202). Prymat prawa wspólnotowego przesądził zaś wyrok TSUE z 15.07.1964 w sprawie *Flaminio Costa przeciwko E.N.E.L.* (C-6/64), w którym stwierdzono ponadto, że wynikająca z art. 177 TWE szczególna pozycja norm prawa wspólnotowego powinna być uwzględniona w każdym przypadku procesu interpretacji Traktatu. Przykładami incydentalnego posługiwania się tym pojęciem są m.in. wyroki z: 12.11.1974 w sprawie *Haaga* (C-32/74), z 20.05.1976 w sprawie *Quirino*

Mazzalai przeciwko Ferrovia del Renon (C-111/75) oraz z 15.07.1982 w sprawie *Rickmers-Linie KG & Co. przeciwko Finanzamt für Verkehrsteuern* (C-270/81). Co istotne, w orzeczeniach tych można odnaleźć (typowe dla początków analizy owej problematyki) odnoszenie nakazu wykładni prawspólnotowej jedynie do nieodpowiednio implementowanych dyrektyw (Kalisz 2007: 203). Jednak momentem przełomowym i najpełniejszym wyrazem idei wykładni przychylniej prawu europejskiemu był wyrok TSUE z 10.04.1984 w sprawie *Van Colson and Kamann przeciwko Land Nordrhein-Westfalen* (C-14/83), zgodnie z którym przepisy krajowe powinny być interpretowane przy uwzględnieniu brzmienia dyrektywy, bez względu na to, czy zostały wydane przed jej wejściem w życie, czy po nim. Następnie orzecznictwo skupiło się na rozszerzeniu katalogu źródeł prawa wspólnotowego, którego dotyczyć ma obowiązek wykładni przyjaznej prawu europejskiemu. Znaczenie omawianego argumentu TSUE podkreślał, stwierdzając, że prawo unijne powinno być wzorcem przy interpretacji prawa wewnętrznego (*Marleasing SA przeciwko La Comercial Internacional de Alimentacion SA*, C-106/89, 13.11.1991) i nawet normy wspólnotowe, same w sobie nienadające się do bezpośredniego stosowania, powinny być punktem odniesienia, obowiązkowym kryterium mającym na celu osiągnięcie zgodnej interpretacji (*Van Colson and Kamann*, C-14/83, 10.04.1984).

W okresie przedakcesyjnym TK traktował prounijną wykładnię prawa krajowego jako instrument dostosowywania prawa krajowego do prawa unijnego (zob. orzeczenia TK z: 29.09.1997, K 15/97; z 28.03.2000, K 27/99; z 24.10.2000, K 12/00). Ówczesna doktryna prawa zwracała uwagę na to, że wykładnia prounijna „stanowi zarówno uznany instrument implementacji prawa europejskiego w ogólności, jak i środek dostosowawczy prawa dla państw przygotowujących się do akcesji” (Biernat 1998: 123n). Trybunał Konstytucyjny z kolei akcentował, że „w okresie przygotowawczym do akcesji należy umacniać taki kierunek wykładni, który najbardziej jest zgodny z koncepcją rozwiązań obowiązujących w prawie wspólnotowym i odpowiada utrwalonemu orzecznictwu europejskiemu, zaś wykładnia prawa wewnętrznego kraju formalnie nienależącego do UE w duchu prawa wspólnotowego może i powinna być wykorzystana jako najtańszy i najszybszy instrument realizacji obowiązku harmonizacji prawa w tym okresie [...]. Postulat wykorzystania prawa europejskiego w okresie przedakcesyjnym jako inspiracji interpretacyjnej dla Trybunału Konstytucyjnego oznacza przede wszystkim wykorzystanie tego prawa do rekonstrukcji wzorca konstytucyjnego przy sprawowaniu kontroli. Nie jest to tożsame ze «stosowaniem» prawa europejskiego, co nie byłoby ani możliwe, ani właściwe w obecnym czasie, już choćby ze względów formalnych. Rekonstruując zatem wzorzec (normę), wedle którego dokonuje się oceny konstytucyjności, należy posługiwać się nie tylko samym tekstem Konstytucji, ale – w zakresie, w jakim ów

tekst odwołuje się do terminów, pojęć i zasad znanych prawu europejskiemu – do tych właśnie znaczeń” (wyrok TK z 28.01.2003, K 2/02). Z momentem przystąpienia do Unii Europejskiej Polska ma obowiązek stosowania się do zasad interpretacji wynikających z dorobku wspólnotowego (*acquis communautaire*). Jak stwierdził TK w wyroku z 21.04.2004, K 33/03, dotyczy to także metody wykładni prounijnej.

Dodajmy, że przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony pojęcia wykładni prounijnej używano niekiedy na określenie wykładni zgodnej z prawem wspólnotowym ujętym w II i III filarze, a pojęcie wykładni prowspólnotowej odnoszono do wykładni zgodnej z prawem wspólnotowym ujętym w I filarze. Obecnie powszechnie stosuje się pojęcie wykładni prounijnej jako wykładni uwzględniającej wszystkie trzy filary UE (Madeja 2011: 165–166; Koszowski 2012a: 60–61; Rowiński 2016: 99).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Sądy i TK używają zasady prounijnej wykładni prawa krajowego w sprawach regulowanych równocześnie przez prawo krajowe i prawo unijne. Pożądane jest w nich bowiem osiągnięcie stanu maksymalnej zgodności i harmonii obu porządków prawnych, które koegzystują w ramach jednego systemu prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Istotę wykładni prounijnej w procesie sądowego stosowania prawa krajowego wyjaśnił SN w wyroku z 26.06.2013, V CSK 366/12, stwierdzając: „prounijna wykładnia polega na interpretacji prawa polskiego z wykorzystaniem prawa unijnego jako wzorca, który musi być właściwy, odtworzony na podstawie przepisów unijnych, które obejmują swym zakresem stan faktyczny danej sprawy. Celem tego obowiązku jest zapewnienie, w ramach właściwości sądu krajowego, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych sporów, w drodze odpowiedniej, najczęściej funkcjonalnej wykładni prawa krajowego”. Taka wykładnia może prowadzić do skutków dwójakiego rodzaju: albo będziemy mieć do czynienia z modyfikacją sposobu wykładni przepisów krajowych ze względu na zmianę znaczenia pojęć nieostrych, co w konsekwencji będzie prowadzić do zmiany dotychczasowej linii orzeczniczej, albo konieczne będzie zrezygnowanie z zastosowania przepisów krajowych. To ostatnie rozwiązanie powinno być poprzedzone wyjątkowo szczegółową weryfikacją, czy nie istnieją jednak instrumenty interpretacyjne pozwalające na wykładnię danego przepisu zgodnie z brzmieniem i celami dyrektywy. Jak zauważył SN w przytoczonym wyroku, „dotyczy to przede wszystkim spraw, w których sąd stosuje przepisy wdrażające dyrektywę i stwierdzi występowanie niezgodności między znajdującymi zastosowanie do rozstrzygnięcia sprawy przepisami prawa polskiego a przepisami prawa unijnego oraz gdy sąd stosuje przepisy prawa polskiego, które wprowadzają instytucje i normy prawa unijnego, przewidziane w aktach unijnego prawa pochodnego”.

Konkretne wskazówki dotyczące stosowania wykładni prounijnej jako instrumentu rozstrzygania kolizji między przepisem prawa krajowego a przepisem prawa unijnego zostały zawarte w postanowieniu SN z 6.03.2013, III SK 32/12, w którym wskazano, że „w przypadku stwierdzenia sprzeczności między przepisem prawa krajowego a przepisem dyrektywy najpierw należy podjąć próbę prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego. Wnoszący skargę kasacyjną jest zatem zobowiązany do przedstawienia wyводу, z którego wynika, że możliwa jest inna wykładnia zastosowanego przez Sąd drugiej instancji przepisu prawa krajowego oraz że wykładnia taka będzie zgodna z dyrektywą. Ewentualnie należy przedstawić argumentację, z której będzie wynikać, że w sprawie powinien znaleźć zastosowanie inny, zgodny z dyrektywą albo dający się prounijnie zinterpretować, przepis prawa krajowego. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że w przypadku niemożności dokonania prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego sąd krajowy może odmówić jego zastosowania z powodu sprzeczności z dyrektywą tylko wtedy, gdy przepis dyrektywy jest bezpośrednio skuteczny”.

W wyroku z 17.08.2007, P 16/06, TK dokonał prounijnej wykładni przepisów konstytucyjnych, zauważając przy tym, że „interpretacja granic swobody gospodarczej i swobody umów (także dokonywana przez Trybunał Konstytucyjny) powinna uwzględniać kierunek wykładni, który jest najbardziej zgodny z koncepcją rozwiązań obowiązujących w prawie wspólnotowym i odpowiada utrwalonemu orzecznictwu europejskiemu. Interpretacja przyjazna dla prawa europejskiego przy ocenie art. 20 i art. 22 Konstytucji jako wzorców kontroli konstytucyjności powinna być jak najbliższa *acquis communautaire*. Istnienie obowiązku świadczenia wyrównawczego jako następstwa zawarcia umowy agencyjnej dla agentów, z którymi rozwiązano umowę, przewidzianego w prawie europejskim, nie może być uznane za ograniczenie wolności działalności gospodarczej. Świadczenie to wprowadzono ustawą, ze względu na ważny interes publiczny (dostosowanie prawa polskiego do prawa europejskiego; ochrona słabszej strony umowy agencyjnej środkami przewidzianymi w prawie europejskim). Tym samym ten właśnie kierunek wykładni art. 22 Konstytucji powinien być uznany za najbardziej zgodny z koncepcją rozwiązań obowiązujących w prawie wspólnotowym i jako taki – wyznaczać treść tego przepisu traktowanego jako wzorzec kontroli konstytucyjności”.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego to przykład argumentu prawniczego wykreowanego przez judykaturę, a konkretnie – orzecznictwo TSUE. Sądy krajowe i doktryna prawa stosują ten argument w takim kształcie, w jakim został on sformułowany przez TSUE. Stosowanie owego toposu z jednej strony umożliwia ustalenie istnienia relacji zgodności normy prawa krajo-

wego z normą prawa unijnego lub wykluczenie istnienia takiej relacji, a z drugiej – ustalenie znaczenia normy prawa krajowego uwzględniającego standardy unijne i realizującego cele integracji europejskiej.

Komentowany topos w zakresie dotyczącym ustalenia istnienia lub nieistnienia wspomnianej relacji zgodności między normami prawa krajowego i unijnego ma charakter reguły. Zgodność wspomnianych norm może być bowiem oceniana z punktu widzenia jej osiągnięcia lub nieosiągnięcia, choć jednocześnie na rzecz tezy o zgodności lub niezgodności może przemawiać mniej lub więcej argumentów o różnym stopniu doniosłości i w tym sensie istnieje pewna stopniowalność owej zgodności lub niezgodności. Jest to wszakże stopniowalność w obrębie przesądzonej zgodności lub niezgodności, podczas gdy sam fakt przesądzenia nie podlega tej stopniowalności. Istotę omawianego toposu w tym obszarze wyjaśnił TK w wyroku z 24.11.2010, K 32/09: „rekonstruując wzorzec (normę), wedle którego dokonuje się oceny konstytucyjności, należy posługiwać się nie tylko samym tekstem Konstytucji, ale – w zakresie, w jakim ów tekst odwołuje się do terminów, pojęć i zasad znanych prawu europejskiemu – trzeba nawiązywać do tych właśnie znaczeń”. Jednakże wykładnia przychylna prawu europejskiemu w żadnej sytuacji nie może prowadzić „do rezultatów sprzecznych z wyraźnym brzmieniem norm konstytucyjnych i niemożliwych do uzgodnienia z minimum funkcji gwarancyjnych, realizowanych przez Konstytucję”. Omawiany topos działa jak zasada dopiero wówczas, gdy istnieje kilka różnych znaczeń, przy których przepis prawa krajowego realizuje standardy prawa unijnego. W takim wypadku interpretator ma obowiązek dokonać wyboru znaczenia optymalnego, czyli w najwyższym stopniu i największym zakresie uwzględniającego standardy prawa unijnego. Dokonując owego wyboru, interpretator jest zobligowany do wyważenia różnych racji oraz uwzględnienia innych reguł wykładni, w tym zakazu odstępowania od jednoznacznego rezultatu wykładni językowej oraz dokonywania wykładni *contra legem*. Przykładem orzeczenia, w którym zastosowano rozumowanie uwidaczniające stopniowalność tej wykładni, może być postanowienie z 24.03.2009, U 6/07. Trybunał stwierdził w nim, że „[n]awet przy najbardziej prounijnej wykładni art. 92 ust. 1 Konstytucji nie można [...] uznać, że rozporządzenie może być aktem wykonawczym dla jakichkolwiek innych norm niż normy ustawowe”.

[7. KRYTYKA] W orzecznictwie sądowym eksponuje się to, że podstawowym celem wykładni prounijnej jest zapewnienie skuteczności prawu unijnemu. Teza ta sama w sobie nie wywołuje kontrowersji, niemniej wątpliwości budzi formułowana niekiedy sugestia, że w tego rodzaju wykładni na dalszy plan schodzi problematyka

ochrony praw jednostki. Zaznaczmy jednak, że nadanie priorytetu skuteczności implementacji prawa unijnego nie stanowi zagrożenia dla praw jednostki i wyłącznie czasami wartości te pozostają ze sobą w sprzeczności. Wspomniane wyżej problemy mają charakter wyjątkowy, co nie zmienia faktu, iż – tak jak wskazano w uchwale SN z 13.05.2010, III SZP 2/10 – „[u] podstaw obowiązku prounijnej wykładni leży [...] potrzeba zapewnienia skuteczności prawu unijnemu, a nie ochrona interesów jednostek”. Choć ochrona praw jednostki nie była głównym celem integracji europejskiej, to na obecnym etapie jej rozwoju kwestionowanie proobywatelskiego charakteru wykładni prounijnej wydaje się niedopuszczalne. Należy podzielić pogląd TK, który w wyroku z 27.04.2005, P 1/05, stwierdził, że „obowiązek prounijnej wykładni prawa krajowego ma swoje granice [...], a mianowicie kiedy to jej skutkiem byłoby pogorszenie położenia jednostek”.

Za kontrowersyjny trzeba również uznać pogląd, zgodnie z którym „obowiązek prounijnej wykładni aktualizuje się dopiero w przypadku stwierdzenia niezgodności przepisu prawa krajowego z przepisem prawa unijnego. W braku takiej niezgodności sąd krajowy zobowiązany jest jedynie do dokonywania wykładni przepisów prawa krajowego w sposób zorientowany na dyrektywę” (wyrok SN z 9.03.2011, III SK 38/10). Podobnie krytycznie należy odnieść się do tezy, że wykładnia prounijna nie powinna sięgać tam, gdzie „prawo unijne nie reguluje zagadnień objętych podstawami skargi kasacyjnej” (wyrok SN z 16.04.2015, III SK 42/14). Oba te poglądy znacząco zawężają zakres stosowania wykładni prounijnej, a nawet ją marginalizują. Podkreślmy bowiem wyraźnie, że z obowiązku przestrzegania prawa unijnego, w tym zapewnienia mu skuteczności i pierwszeństwa, wynika obowiązek uwzględniania tego prawa przy dokonywaniu jakiegokolwiek wykładni przepisów. Jak słusznie zauważył TK w swoim orzecznictwie, „interpretacja przyjazna dla prawa europejskiego [...] obejmuje sobą dwie dyrektywy dokonywania takiej wykładni: – po pierwsze, wykładnię przyjazną dla prawa europejskiego można podejmować pod warunkiem (i tylko wtedy), gdy prawo polskie nie wskazuje na wyraźne odmienne ujęcie problemu (strategii jego rozwiązywania) w okresie poprzedzającym formalną akcesję – po drugie, gdy istnieje kilka możliwości interpretacyjnych, należy wybierać tę, która jest najbliższa ujęciu *acquis communautaire*” (wyroki TK: z 28.01.2003, K 2/02; z 21.04.2004, K 33/03).

Krytycznie trzeba odnieść się do zaproponowanego przez Macieja Koszowskiego modelu wykładni prounijnej, nazwanego przez autora modelem „jednego worka” lub modelem „harmonizacji kontekstów”. Zgodnie z tą koncepcją interpretator w procesie wykładni nie konstruuje odrębnie unijnego i krajowego wzorca interpretacyjnego, lecz dokonuje wykładni, „niejako wplątując wykładnię prawa unijnego w wykładnię prawa krajowego, tj. tak jakby wykładnie obu tych praw odbywały

się w jednym «worku» [...]. W razie zaś dostrzeżenia sprzeczności, pierwszeństwo nadaje faktorom unijnym nad faktorami krajowymi, ilekroć tylko te pierwsze nie ingerują nadmiernie w te drugie (mieszczą się w granicach wykładni prounijnej)” (Koszowski 2012b: 51). Opisany w ten sposób model wykładni prounijnej *de facto* podporządkowuje jej wykładnię prokonstytucyjną, zacierając różnicę między tymi dwoma sposobami wykładni. Tymczasem wykładnia prounijna i wykładnia prokonstytucyjna mają swoją specyfikę i choć uzyskanie przez interpretatora jednolitego rezultatu wykładni przy zastosowaniu obu tych metod jest pożądane, to dla osiągnięcia tego celu nie można zrezygnować ze stosowania jednej z nich albo połączyć obie w uniwersalną metodę wykładni, która nie będzie uwzględniała ani specyfiki prawa unijnego, ani specyfiki Konstytucji RP.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Wykładnia prounijna powinna być dla współczesnego prawnika jednym z podstawowych sposobów wykładni przepisów prawa krajowego. Jej prawidłowe stosowanie wymaga dobrej znajomości nie tylko przepisów prawa unijnego, lecz także zasad rządzących tym prawem i procesem jego wykładni oraz relacji prawa unijnego do prawa krajowego. Należy ponadto pamiętać, że wykładnia prounijna może pozostawać w sprzeczności z wykładnią prokonstytucyjną (wyroki TK: z 11.05.2005, K 18/04; z 24.11.2010, K 32/09). Istotne jest zachowanie między tymi dwiema metodami wykładni właściwej hierarchii, będącej pochodną hierarchii funkcjonującej w ramach źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Nadrzędność Konstytucji RP nad prawem unijnym powoduje, że wykładnia prounijna nie może przełamywać jednoznacznego rezultatu zastosowania wykładni prokonstytucyjnej (zob. Garlicki, Masternak-Kubiak 2006: 184).

Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego jest wiążący dla wszystkich państw członkowskich (zob. wyrok TK z 27.04.2005, P 1/05), a w obrębie tych państw – dla sądów i innych organów stosujących prawo. Powinny one stosować tę metodę wykładni wówczas, gdy przepisy prawa krajowego wchodzą w zakres normowania prawa unijnego, przy czym prawidłowość zastosowania wykładni prounijnej podlega kontroli SN (zob. postanowienia SN: z 13.12.2012, III SK 23/12; z 15.05.2014, III SK 28/13). Odmowa zastosowania przepisów prawa krajowego z powodu jego sprzeczności z przepisem prawa unijnego powinna być każdorazowo poprzedzona podjęciem przez sąd próby dokonania prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego (zob. postanowienie SN z 13.12.2012, III SK 23/12; podobnie Garlicki 2016: 10). Uprzednia wykładnia prounijna to również warunek konieczny wystąpienia przez sąd z pytaniem prejudycjalnym do TSUE (Madeja 2011: 146).

Trzeba pamiętać, iż wykładnia przychylna prawu europejskiemu ma swoje granice, które ostatecznie wyznacza TSUE, odpowiedzialny za jednolitą inter-

pretację prawa unijnego przez sądy państw członkowskich UE (Wróbel 2006: 231; Koszowski 2012b: 47). Nie może ona prowadzić do rezultatów sprzecznych z wyraźnym brzmieniem norm konstytucyjnych ani uzasadniać kwestionowania obowiązującej normy konstytucyjnej z punktu widzenia sprzecznej z nią normy unijnej (zob. wyroki TK: z 11.05.2005, K 18/04; z 16.11.2011, SK 45/09; z 11.03.2015, P 4/14). Nie może być ona też instrumentem zmiany Konstytucji RP (zob. wyrok TK z 24.11.2010, K 32/09), choć może umożliwiać jej uzupełnianie i precyzowanie (wyrok TK z 12.01.2005, K 24/04), a także pozwalać na uzupełnianie innych luk w prawie (wyrok SN z 19.10.2012, III SK 3/12). Poza tym omawiana metoda wykładni może w praktyce rodzić potrzebę redefinicji niektórych instytucji i pojęć (zob. wyroki TK: z 12.01.2005, K 24/04; z 26.06.2013, K 33/12).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym (→58); *Pacta sunt servanda* (→86).

[LITERATURA] S. Biernat (1998), Wykładnia prawa krajowego zgodnie z prawem Wspólnot Europejskich, w: C. Mik (red.), Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych, Toruń, 123–148; K. Działocha (2004), Podstawy prounijnej wykładni Konstytucji RP, PiP LIX/11, 28–33; L. Garlicki (2016), Niekonstytucyjność: formy, skutki, procedury, PiP LXXI/9, 3–20; L. Garlicki, M. Masternak-Kubiak (2006), Władza sądownicza RP a stosowanie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej, w: K. Wójtowicz (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa, 165–184; J. Helios (2002), Pojmowanie wykładni prawa europejskiego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, Wrocław; A. Kalisz (2007), Wykładnia i stosowanie prawa wspólnotowego, Warszawa; M. Koszowski (2012a), Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem Unii Europejskiej po uwzględnieniu zmian spowodowanych wejściem w życie Traktatu z Lizbony, SPP 2, 60–70; *tenże* (2012b), Dwa modele wykładni prounijnej, SE 3, 43–58; K. Kowalik-Bańczyk (2005), Prowspółnotowa wykładnia prawa polskiego, EPS 3, 9–18; A. Kustra (2007), Kolizje norm konstytucyjnych i wspólnotowych w ujęciu teoretycznoprawnym, EPS 5, 23–31; A. Łazowski (2003), Proeuropejska wykładnia prawa przez polskie sądy i organy administracji jako mechanizm dostosowania systemu prawnego do *acquis communautaire*, w: E. Piontek (red.), Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej. Konferencja wydziałowa Wydziału Prawa i Administracji UW 28 lutego 2003, Warszawa, 181–200; E. Łętowska (2005), Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje, PiP LX/4, 3–10; K. Łuczak (2011), Metody wykładni prawa krajowego a wykładnia zgodna z prawem unijnym (w orzecznictwie sądów administracyjnych), PiP LXVI/1, 59–72; A. Madeja (2011), Wykładnia prounijna w orzecznictwie Polskiego Trybunału Konstytucyjnego (1997–2005), SIT VIII, 142–167; C. Mik (2005), Wykładnia zgodna prawa krajowego z prawem Unii Europejskiej, w: S. Wronkowska (red.), Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej, Kraków, 115–165; K. Oplustil (2009), O potrzebie proeuropejskiej wykładni polskiego prawa spółek, PPH 9, 4–15; K. Pleszka (2010), Wykładnia rozszerzająca, Warszawa; W. Rowiński (2016), Nakaz dokonywania wykładni prounijnej jako dyrektywa wykładni systemowej, RPEiS LXXVIII/1, 99–111; M. Saffjan (red.) (1996), Prawo

Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Prawo spółek, Warszawa; *A. Wróbel* (2006), Stosowanie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej przez sądy RP, w: K. Wójtowicz (red.), *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, Warszawa, 207–232.

[MFW, KP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki



<https://akademicka.pl>